

Sygn. akt III AUa 598/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Jolanta Hawryszko (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 września 2023 r. w S.

sprawy T. K.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt VI U 1357/21

zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje organu rentowego nr (...) i nr (...) w ten sposób, że policyjna emerytura i renta ubezpieczonego T. K. nie ulegają ponownemu ustaleniu na podstawie art. 15 c i art. 22 a ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

	Jolanta Hawryszko	
--	-------------------	--

Sygn. akt III AUa 598/22

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. (dalej również jako: organ rentowy, ZER) decyzją z 10 lipca 2017 nr (...) na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z 11 kwietnia 2017 ponownie ustalił wysokość **emerytury** policyjnej należnej ubezpieczonemu **T. K.** stwierdzając, że od 1 października 2017 świadczenie wynosi 1 000 zł przy przyjęciu, że podstawę wymiaru emerytury stanowi kwota 3962,94 zł, a emerytura wynosi 21,02 % podstawy wymiaru, tj. kwotę 833,01 zł. Ustalona wysokość emerytury jest niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości wobec tego wysokość emerytury podwyższona się do kwoty 1000 zł.

Decyzją z 10 lipca 2017 nr (...) organ rentowy na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz na podstawie ww. informacji nr (...) ponownie ustalił wysokość **renty inwalidzkiej** należnej ubezpieczonemu, stwierdzając że od 1 października 2017 renta wynosi 1 000 zł, zgodnie z art.22a ust.2.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się ubezpieczony, który w odwołaniach zarzucił decyzjom: powołanie błędnej podstawy prawnej wydanej decyzji o ponownym ustaleniu wysokości jego emerytury tj. art.22a w zw. z art.32 ust.1 pkt 1 z jednoczesnym rażącym naruszeniem art. 33 ust.1; naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 2 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez niego prawa oraz niedziałania prawa wstecz wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego; art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu świadczenia emerytalnego, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego jemu prawa do zabezpieczenia społecznego; art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego; art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą: ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację; a w konsekwencji powyższych naruszeń: naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 i 2 w c z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 71 ust. 1 zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji E w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jego osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej. Ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości tj. w kwocie 2120,17 zł brutto; a także zasądzenie od organu na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 29 czerwca 2022 r. oddalił odwołania i zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony ur. (...), po ukończeniu studiów w 1972 roku w Wyższej Szkole (...) w S. rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej nr (...) w R. na stanowisku nauczyciela (...). W szkole średniej należał on do Związku (...), a w czasie studiów do Zrzeszenia (...). W dniu 12 października 1973 wstąpił do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W dniu 1 sierpnia 1974 został przyjęty do resortu spraw wewnętrznych na stanowisko referenta operacyjnego Referatu (...) Komisariatu (...) w S.. Od 1 maja 1975 objął stanowisko referenta (...) w (...) Ł.. W 1975 roku ukończył Szkołę (...) w P.. Od 1 stycznia 1976 został przeniesiony na stanowisko inspektora Referatu (...) Komisariatu MO w Ł., na którym wykonywał pracę (...). W raporcie z 11 marca 1977 zwrócił się do Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w S. o wyrażenie zgody na przejście do pracy z Referatu (...) Komisariatu MO w Ł. do Służby Bezpieczeństwa Wydział (...) Referat (...) w Ł., motywując że charakter pracy w referacie (...) odpowiada jego predyspozycjom psychiko-fizycznym.

Od 1 czerwca 1977 został przyjęty **na stanowisku inspektora w Grupie (...) w Ł. Wydziale (...) SB KWMO w S.** . W 1977 i 1978 roku przeszedł kursy związane z tematyką paszportową. Ubezpieczony oprócz obowiązków związanych z obsługą interesantów ubiegających się o wydanie paszportu, **zajmował się operacyjnym zabezpieczeniem** międzynarodowej wymiany osobowej, pracując z osobowymi źródłami informacji. W opinii służbowej z 09 sierpnia 1979 wskazano, że ubezpieczony pracuje z osobowymi źródłami informacji. W opinii służbowej z 30 września 1982 wskazano, że w okresie od 9 sierpnia 1979 do 1 października 1982 „wykazywał

dużą aktywność zawodową. Posiada nie tylko zainteresowania w prowadzeniu rozpoznawania osób wyjeżdżających czasowo za granicę, lecz także podejmuje określone działania operacyjne w zakresie rozpoznawania tamtejszego środowiska ze szczególnym uwzględnieniem zamiarów i ewentualnej działalności osób lub grup będących w opozycji. W tym kierunku wykazuje dużą aktywność w pracy operacyjnej, co uwidacznia się w typowaniu kandydatów na tajnych współpracowników, ich pozyskiwania, szkolenia, oraz odbywania systematycznych spotkań. Na podkreślenie zasługuje fakt, że tylko w bieżącym roku pozyskał w charakterze tw 3 osoby. Przejawia także dużą aktywność w zakresie współdziałania z innymi jednostkami operacyjnymi naszej służby, a także MO i WSW. Niezależnie od pracy operacyjnej przyjmuje interesantów ubiegających się o wyjazdy za granicę(...). W 1980 roku ubezpieczony ukończył studium podyplomowe Akademii (...). Od 1 kwietnia 1983 ubezpieczony pracował jako inspektor Grupy (...) SB Komisarjatu MO G. (...) S.. W opinii z 1 czerwca 1983, uzasadniającej jego awans z podporucznika na porucznika MO-jego bezpośredni przełożony Komendant Wojewódzki MO w S. płk mgr J. W., oraz Naczelnik Wydziału (...) (...) w S. ppłk mgr inż. J. P., zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. (...) w S. ppłk mgr M. Z. napisali o ubezpieczonym, że w okresie pracy w organach MSW zajmował różne stanowiska służbowe, na których z obowiązków służbowych wywiązywał i wywiązuje się bardzo dobrze. Jest funkcjonariuszem, którego cechuje ogromne zaangażowanie w wykonywanie stawianych zadań, samodzielność i własna inicjatywa. Osiąga znaczące rezultaty w pracy operacyjnej. Członek Partii. W pełni zasługuje na awans". W opinii służbowej z 19 listopada 1985 za okres od 30 września 1982 do 19 listopada 1985 wskazano między innymi, że ubezpieczony jest sumiennym oficerem, zdyscyplinowanym i obowiązkowym. Posiada duży zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej, którą umiejętnie wykorzystuje w planowaniu i organizowaniu codziennej pracy zawodowej. Poza prowadzeniem Referatu (...) w Ł. ubezpieczony pracuje również operacyjnie. Na swoim koncie posiada 7 twsp. Ponadto organizuje pracę po zagadnieniu wymiany międzynarodowego ruchu osobowego.

Ubezpieczonego odwołano z dniem 1 sierpnia 1988 z zajmowanego stanowiska inspektora Grupy (...) SB RUSW w G. i mianowano na stanowisko inspektora Grupy (...) SB RUSW w G. z umieszczeniem na wolnym etacie inspektora Grupy (...) SB RUSW w Ł.. Z uwagi na fakt utworzenia z dniem 1 sierpnia 1988 pionu Służby Bezpieczeństwa w RUSW w Ł., ubezpieczony został mianowany na stanowisko inspektora Grupy (...) SB RUSW w Ł.. W uzasadnieniu wniosku personalnego z 26 sierpnia 1988 wskazano, że ubezpieczony swoją dotychczasową postawą w pracy zawodowej wykazał, iż w pełni odpowiada na proponowane stanowisko. W dniu 7 września 1989 ubezpieczony złożył raport o zwolnienie ze służby w organach MSW; zwolniony ze służby na własną prośbę 31 grudnia 1989.

Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z Zarządzeniem nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z 21 kwietnia 1972 do zakresu działania Biura Paszportów i Dowodów Osobistych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych należało m.in.: badanie i analiza zjawisk oraz problemów wynikających z wyjazdów za granicę obywateli polskich i przyjazdów oraz pobytów czasowych i stałych w PRL obcokrajowców; współpraca z jednostkami operacyjnymi służby bezpieczeństwa i MO w sprawach zapobiegania niepożądanym wyjazdom obywateli polskich za granicę i przyjazdom oraz pobytom cudzoziemców na terenie PRL; prowadzenie wstępnego rozpoznania niektórych obywateli polskich wyjeżdżających do krajów kapitalistycznych; prowadzenie wstępnego rozpoznania niektórych cudzoziemców – obywateli państw kapitalistycznych przebywających w PRL na pobycie czasowym i stałym; wystawianie i wydawanie paszportów i dowodów osobistych dla celów operacyjnych. Z dniem 1 stycznia 1975 Wydział (...) Służby Bezpieczeństwa KWMO w S. został przemianowany na Wydział (...) Służby Bezpieczeństwa KWMO w S.. Zgodnie z zakresem pracy Wydziału (...) KWMO w S. starszy inspektor operacyjny: przyjmował zwroty paszportów i wydawał zdeponowane na czas pobytu za granicą dowody osobiste, prowadził rozmowy operacyjno-sondażowe po powrocie z zagranicy m.in. na temat kontaktów wyjeżdżających z policją lub innymi służbami specjalnymi, kontaktów z wrogimi organizacjami (emigracji polskiej), kontaktów z prasą, radiem i telewizją, kontaktów turystów polskich z określonymi cudzoziemcami, prowadził rozmowy operacyjne z obywatelami polskimi powracającymi do kraju na paszportach konsularnych, itp. Wydział (...) KWMO w S., będąc jednostką służby bezpieczeństwa, działał zgodnie z celami określonymi w Dyrektywie nr (...) kierownictwa MSW i realizował zadania w zakresie przewidzianym w Zarządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...) z dnia 31.12.1974 r. W szczególności na terenie województwa realizował on politykę paszportową i wizową przez: wystawianie i wydawanie dokumentów paszportowych, wyrażanie zgody lub udzielanie opinii odnośnie wiz wjazdowych do PRL, osiedlenia, repatriacji, azylu i wydalania, zatrudniania

cudzoziemców w państwowych zakładach pracy, uczestniczenie w operacyjnym zabezpieczeniu międzynarodowej wymiany osobowej drogą prowadzenia wstępnego rozpoznania operacyjnego i pracy profilaktycznej wśród obywateli polskich wyjeżdżających zagranicę oraz cudzoziemców, obywateli państw kapitalistycznych przebywających czasowo lub stale w Polsce, prowadzenie ewidencji i zbiorów akt osób wyjeżdżających zagranicę.

Decyzją z 12 stycznia 1990 roku ubezpieczonemu ustalono prawo do emerytury milicyjnej. W dniu 29 września 2009 Instytut Pamięci Narodowej wystawił informację o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że ubezpieczony w okresie od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989 pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr. 63 poz. 425 ze zm.). W związku z powyższym decyzją z 14 listopada 2009 Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji uwzględnił informację IPN przy ponownym ustalaniu wysokości świadczenia ubezpieczonemu od 1 stycznia 2010 stosując wskaźnik 0,7 % za każdy rok służby od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989 (zamiast dotychczasowego wskaźnika 2,6%) obniżając jego wysokość.

Instytut Pamięci Narodowej sporządził 11 kwietnia 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazano, że w okresie od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989 ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych z IPN oraz przesłuchania ubezpieczonego. Przebieg służby ubezpieczonego, który został szczegółowo udokumentowany dokumentami znajdującymi się w jego aktach osobowych IPN (...) nie był też kwestionowany przez strony.

Natomiast wyjaśnienia złożone na rozprawie, w których ubezpieczony pomniejszył swój udział w prowadzeniu pracy operacyjnej w referacie paszportów, pozostawały w sprzeczności z treścią opinii służbowych, a z których wynika, że pracował również operacyjnie, zdobywając osobowe źródła i miał w tej dziedzinie sukcesy.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołań. W dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła nowe zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury oraz renty. Zgodnie z przepisem art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b,
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Do tak ustalonych emerytur przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15 c ust. 2).

Zgodnie z art. 22a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawowe pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 wysokość renty inwalidzkiej zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawowe pojęcie służby na

rzecz totalitarnego państwa. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b ustawowe pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawowe pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2).

Sąd Okręgowy rozważył, że ubezpieczony, pełniąc służbę od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989 na stanowiskach: inspektora Referatu (...) w Ł. Wydziału (...) SB KWMO S., inspektora Grupy (...) SB Komisariatu MO w G. KWMO S., inspektora Grupy (...) SB RUSW w Ł., oprócz pracy biurowej, zajmował się pracą operacyjną, a więc zdobywaniem osobowych źródeł informacji, o czym świadczą opinie, które były wydawane w tym czasie o jego pracy. Zajmował się pozyskiwaniem, a następnie utrzymywaniem kontaktów z tajnymi współpracownikami, oraz innymi osobowymi źródłami informacji. Z obowiązków służbowych wywiązywał się bardzo dobrze. Był funkcjonariuszem, którego zdaniem jego bezpośrednich przełożonych cechowało ogromne zaangażowanie w wykonywanie stawianych zadań, samodzielność i własna inicjatywa. Jak podkreślano, osiągał znaczące rezultaty w pracy operacyjnej. Umieszczenie wydziałów paszportowych w strukturach służby bezpieczeństwa powodowało, że służby te sprawowały pełną kontrolę nad polityką wydawania paszportów obywatelom polskim.

Faktami powszechnie znanymi były odmowy wydawania paszportów, zwłaszcza osobom, które według ówczesnych władz państwowych były wrogo nastawione do PRL. Częste były też przypadki domagania się od osoby ubiegającej się o wyjazd z PRL podjęcia współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa celem dostarczenia informacji pożądaných przez służby. Z pewnością ubezpieczony pełniąc służbę w wydziale paszportów zdawał sobie doskonale sprawę z tego, jaką rolę odgrywa SB w jednostce, w której pełnił on służbę. Stąd służbę ubezpieczonego w wydziale paszportów w okresie PRL Sąd ocenił negatywnie. Zdaniem Sądu, ubezpieczony wykonując zadania służbowe w wydziale paszportów miał pełną świadomość, że jego służba przyczyniała się do utrwalania i podtrzymywania ustroju socjalistycznego w PRL. Ubezpieczony świadomie i dobrowolnie wstąpił do Służby Bezpieczeństwa, pomimo, że miał zawód nauczyciela dyplomowanego i mógł w nim pracować, jednak jak wskazał, zarobki nauczyciela były niższe od tych, które otrzymywał jako funkcjonariusz SB. Ubezpieczony wstępując do służby w SB był już członkiem partii PZPR, a wcześniej ZMS, co oznacza, że dokonał przemyślanego wyboru, zdając sobie sprawę, że pełni służbę w strukturze policji politycznej PRL, mającej na celu m.in. utrzymanie dominującej - w stosunku do poszczególnych obywateli - roli komunistycznego państwa. Końcowym rezultatem jego służby było utrwalanie i podtrzymywanie ustroju socjalistycznego w PRL.

W ocenie Sądu, ubezpieczony w okresie od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989 pełnił służbę wymienioną w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera b) tiret 7 - służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe - wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze - wydziały paszportowe. Okres służby sprawowanej przez ubezpieczonego został wymieniony w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i uznany przez ustawodawcę jako okres służby na rzecz totalitarnego państwa.

Przepis art. 13b ust.1 ustawy zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa wskazując, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach wymienionych w tym przepisie. Stąd biorąc pod uwagę wykładnię leksykalną art. 13b ust.1, która jest jasna i nie wymaga żadnych dodatkowych interpretacji, Sąd uznał brak potrzeby odwoływania się do wykładni systemowej, bądź celowościowej celem prawidłowego zastosowania normy prawnej wynikającej z tego przepisu.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z wykładnią przepisu 13b ust. 1 dokonaną w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020, III UZP 1/20, że „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 roku, poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych

czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”. Taka interpretacja przepisu art.13b ust.1 dokonana przez Sąd Najwyższy pomija definicję legalną służby na rzecz totalitarnego państwa zawartą w tym przepisie i prowadzi w praktyce do ograniczonego stosowania tego przepisu, bądź wręcz do jego wyeliminowania i to nie na drodze ustawodawczej, tylko na podstawie wykładni przepisu dokonanej przez Sąd, która pomija treść obowiązującego przepisu, wkraczając w kompetencje ustawodawcy, co jest niedopuszczalne w obowiązującym porządku prawnym opartym na trójpodziale władzy. Biorąc pod uwagę zasadnicze motywy ustawy oraz treść uchwały Sądu Najwyższego, zdaniem Sądu Okręgowego zbędna i niedopuszczalna stała się potrzeba odkodowywania pełnej treści pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” przez nadanie przepisowi art. 13b nowej treści niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę. Podobne poglądy - por. wyrok NSA z 14.10.2020 r., I OSK 3208/19, zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., III AUa 964/20. W ocenie Sądu Okręgowego, założenia i cel nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej co do zasady uzasadniały ingerencję ustawodawcy w już przyznane uprawnienia emerytalne i rentowe funkcjonariuszy, jeżeli ich uprawnienia mają związek ze służbą na rzecz totalitarnego państwa. W takiej sytuacji ustawodawca może ograniczyć ochronę praw nabytych –niegodziwie bądź niesłusznie przez funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa wprowadzając regulacje prawne poprzez obniżenie świadczeń dotychczas przez nich otrzymywanych. Takie stanowisko też zajął Trybunał Konstytucyjny, który wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie sygn. akt K 6/09. Sąd Okręgowy w pełni podzielił to stanowisko, jak również te wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z 3 marca 2011, II UZP 2/11w której Sąd Najwyższy wskazał na możliwość ingerencji ustawodawcy w sferę prawa zabezpieczenia społecznego pozostającej w zgodzie z konstytucją RP odnosząc się do przepisów tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej. Sąd Najwyższy w tej uchwale z dnia 3 marca 2011 r. nie zakwestionował słuszności obniżenia w tej nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z 2009 roku wskaźnika tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych z 1,3 % do 0,7 % podstawy wymiaru ich emerytury. Również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 czerwca 2021, P 10/20 uznał, że art. 22a. 2. ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z art. 8 Konstytucji RP, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że sama Konstytucja stanowi inaczej. Rację ma przy tym skarżący, że sąd – jako działający w granicach i na podstawie prawa (art.178 ust.1) - może stosować przepisy Konstytucji wprost, oczywiście o ile Konstytucja nie stanowi inaczej. Sąd podziela pogląd, iż sąd powszechny może uznać, iż określona regulacja jest niezgodna z Konstytucją., lecz jedynie wtedy, gdy taka niezgodność jest oczywista. W realiach sprawy nie można postawić tezy o oczywistej niezgodności kwestionowanych norm z Konstytucją, wobec zawiśnięcia przed Trybunałem sprawy P 4/18 (która nadal jest w toku) i P 10/20. Powyższe skutkowało także tym, iż postępowania w szeregu tożsamyh spraw - toczących się przed sądami w całej Polsce - zostały (lub nadal są) zawieszane do czasu zakończenia postępowania w sprawie P 4/18. Postawienie w tej sytuacji tezy o oczywistej niezgodności spornych norm z Konstytucją nie jest możliwe.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe przyjęcie, że pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) (dalej policyjna ustawa emerytalna).
2. Naruszenie art. 33 policyjnej ustawy emerytalnej, określającego przesłanki uchylecia lub zmiany decyzji organu emerytalnego z urzędu ustalającej prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokości świadczenia z tytułu tego zaopatrzenia, przez jego niezastosowanie.
3. Naruszenie wydanym orzeczeniem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w tym:

1) art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego świadczenia, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

2) art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego świadczenia, co stanowi nieproporcjonalne i niezasadne naruszenie prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

3) art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu mojej godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego przez przyjęcie, że służba w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie - w akcie prawnym rangi ustawy - winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których w żaden sposób się nie przyczynił;

4) art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania odpowiedzialności indywidualnej;

6) art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu moich osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia mojego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw niezasadnionej represji ekonomicznej;

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie prawa do emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej poczynając od 1 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja ubezpieczonego jest zasadna.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej subsumpcji i tym samym nieprawidłowo zastosował prawo materialne. Niemniej, Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, co skutkuje tym, że ustalenia pierwszo instancyjne stanowią podstawę subsumpcji i w konsekwencji oceny prawnej dokonanej przez Sąd drugiej instancji. Sąd Apelacyjny zatem nie podzielił oceny prawnej Sądu pierwszej instancji.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że przedmiotem niniejszej sprawy było rozstrzygnięcie kwestii - faktycznej i prawnej - czy organ rentowy legalnie zmniejszył przysługujące odwołującemu policyjne świadczenia z zabezpieczenia społecznego, na skutek zredukowania podstawy wymiaru świadczenia do wskaźnika o wartości 0% za okres od 1.06.1977 do 31.12.1989, który to okres został potraktowany jako okres pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, w myśl art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i został wyzerowany, co było tożsame z uznaniem braku aktywności zawodowej ubezpieczonego. Nie budzi też wątpliwości, że rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia wymagało w pierwszej kolejności wykładni prawa materialnego, art. 13b ust. 1 ww. ustawy, bowiem spełnienie przesłanek tego przepisu warunkowało wdrożenie nowego mechanizmu ustalania wysokości emerytury/renty funkcjonariusza, co de facto w sprawie sprowadziło się do obniżki emerytury i renty inwalidzkiej do poziomu ustawowo najniższego świadczenia 1000 zł brutto, z kwoty 2568,32 brutt zł ustalonej decyzją waloryzacyjną z 27.02.2017 r.

Sąd Okręgowy mógł, zatem dokonać wykładni art. 13b ust. 1 ustawy w sferze literalnej i językowej, uznając że samo stwierdzenie faktu pełnienia służby w przedziale czasowym od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., w ustawowo wymienionych instytucjach i formacjach, było wystarczające do uzyskania celu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 16 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270); dalej jako ustawa zmieniająca), i tym samym, należało wprost zastosować przepis art. 13b ust.1. Ale mógł też sięgnąć do wykładni

historycznej i celowościowej, odwołując się do norm konstytucyjnych i uznać, że ustawa nie wykluczyła prawa ubezpieczonego do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Okręgowy przychylił się do pierwszej formuły interpretacyjnej, odrzucając całkowicie pogląd Sądu Najwyższego, wynikający z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20, zgodnie z którym kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji, uznając służbę ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b i kwalifikując tę służbę na podstawie wskazanego przepisu, odwołał się do argumentacji aksjologicznej, a nie stricte prawnej. Dość przywołać typowo aksjologiczne argumenty z uzasadnienia Sądu Okręgowego, które sprowadzają się do stwierdzenia, że ubezpieczony świadomie, dobrowolnie i z dużym zaangażowaniem pełnił służbę w strukturze policji politycznej PRL i spotykał się z uznaniem przełożonych oraz miał za zadanie chronić interesy polityczne komunistycznego państwa i partii komunistycznej, której był wieloletnim członkiem, a nadto pełniąc służbę w wydziale paszportów zdawał sobie sprawę z tego, jaką rolę odgrywa SB w jednostce, w której pełnił służbę, ograniczając dostęp do uzyskania paszportu. Te okoliczności doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania, że ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, należy podkreślić, że Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie sprawy oparł na pejoratywnej ocenie wyżej opisanych okoliczności, dotyczących służby ubezpieczonego, podczas gdy zdaniem Sądu Apelacyjnego, były to zachowania prawnie obojętne, zaś czynność służbowe podejmowane przez ubezpieczonego były typowe dla służb specjalnych, o których zresztą, tak Sąd Apelacyjny, jak i Sąd Okręgowy mają mgliste wyobrażenie. To, że ubezpieczony rzetelnie i z zaangażowaniem pełnił służbę, nie uzasadniało wprost wniosku, że dopuszczał się działań represyjnych w stosunku do współobywateli, walczących o wolność Polski i demokrację. W okolicznościach sprawy nie było podstaw faktycznych do uznania, że praca operacyjna wykonywana przez ubezpieczonego polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, a właśnie takie zachowania powszechnie są traktowane jako przejawy represji ze strony państwa totalitarnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, żaden z przywołanych argumentów nie miał waloru prawnego. Sąd Okręgowy sformułował etyczną ocenę zachowania funkcjonariusza. Należy podkreślić, że tego rodzaju abstrakcyjne oceny etyczne można odnieść nie tylko do funkcjonariuszy tzw. totalitarnego państwa, ale do wszystkich funkcjonariuszy i decydentów okresu PRL, którzy w istocie również byli utrwalaczami systemu komunistycznego: żołnierzy, nauczycieli, urzędników, prokuratorów i sędziów itp. Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 13b ustawy, nie zdefiniował natomiast przesłanek prawnych, odnoszących się do służby ubezpieczonego.

1.

Poprzestając na literalnej interpretacji pojęcia służba na rzecz totalitarnego państwa, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na niejednoznaczność prawną i otwartość katalogu zamieszczonego w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w którym to przepisie ustawodawca użył ww. pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa. Wymaga podkreślenia, że w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej, ustawodawca wyjaśnił, że sądy wielokrotnie wskazywały, iż tzw. katalog lustracyjny z art. 2 ustawy z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, jest bardzo nieprecyzyjny, gdyż nie wskazano jednoznacznie, czy konkretna jednostka była organem bezpieczeństwa państwa, a więc projektowana ustawa miała na celu usunięcie wskazanej wady wcześniejszych aktów prawnych.

Sąd Apelacyjny jednak zauważył, że mimo powyższego założenia, ustawodawca nie wyjaśnił w uzasadnieniu projektu, ani w treści ustawy, definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, chociażby przez sprecyzowanie zakresu zadań każdej z kilkudziesięciu instytucji wymienionych w art. 13b. Należy zauważyć, że Sądy obu instancji, rozpoznając sprawę, nie miały wglądu w ustawowy szczegółowy katalog wymienionych instytucji i organizacji, który byłby rozpisany na stanowiska zajmowane przez funkcjonariuszy, z przypisaniem zakresu czynności dla każdego stanowiska. Ustawa posługuje się ogólnikowymi zwrotami, które nie definiują konkretnych struktur, i tak tytułem

przykładu wskazuje np. na poprzedniczki lub odpowiedniki terenowe służb i jednostek organizacyjnych MSW, przy czym te tzw. poprzedniczki lub odpowiedniki terenowe służb i jednostek organizacyjnych MSW nie zostały wyspecyfikowane w ustawie i znane są tylko wąskiemu gronu specjalistów IPN, zaś adresat przepisu prawa musi sam prowadzić kwerendę, po to by ustalić, czy akurat jego służba kwalifikowała się jako służba w tego rodzaju instytucji/formacji. Ustawa wymienia kilkadziesiąt różnego rodzaju podmiotów i instytucji z okresu rządu 40 lat, których nazwy semantycznie są obojętne, a które ustawodawca z niewiadomych powodów zakwalifikował jako struktury służące państwu totalitarnemu, w których służba z definicji była oceniana pejoratywnie. Nie wiadomo, jakie kryterium przyjął ustawodawca, kwalifikując poszczególne struktury jako służbę bezpieczeństwa. Dalej idąc, ponieważ ustawa nie posługuje się strukturą funkcjonowania poszczególnych instytucji i ich organizacją, nie wskazuje zakresu ich kompetencji i porzeka na ogólnikowym wymienieniu bliżej nieoznaczonych formacji/instytucji, to w takim otoczeniu prawnym artykułu 13b ustawy, praktycznie nie ma możliwości stwierdzenia, czy dana instytucja w istocie służyła państwu totalitarnemu – pomijając już kwestię, co realnie oznaczała służba totalitarnemu państwu.

Należy też zauważyć, że w toku procesu legislacyjnego zastępca prezesa IPN M. S. wyjaśnił, że zadaniem IPN w toku prac nad ustawą było tylko pokazanie struktur, które w danym okresie tworzyły aparat bezpieczeństwa państwa i zbiór tych struktur został przedstawiony, przy czym w trakcie pracy zwracano uwagę aby te struktury doprecyzować.

Powyższe wg: (...)

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, wyjaśnienia przedstawicieli IPN pozwalają na wniosek, że art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy zawiera katalog instytucji i organów służby bezpieczeństwa w rozumieniu historycznym, co wprost nie przekłada się na charakter czynności i zakres obowiązków służbowych funkcjonariuszy, pełniących tam służbę, w szczególności na ich dyskredytującą ocenę. Ustawodawca nie uzasadnił w projekcie ustawy, dlaczego przyjął, że wszyscy zatrudnieni w niej funkcjonariusze byli twórcami i wykonawcami aparatu represji państwa totalitarnego, tym bardziej, że jak wynika z badań IPN, realni funkcjonariusze SB ukrywani byli w różnych, pozornie obojętnych strukturach państwowych, co oznacza, że w tych instytucjach pełniły służbę osoby, które nie realizowały zadań aparatu SB. W nawiązaniu do wyjaśnień IPN, składanych w procesie legislacyjnym, ustawodawca nie uzasadnił, jak głęboko sięga pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa. Czy funkcjonariusz pełniący służbę w danej strukturze musiał być decydem, czy wystarczyło, że podejmował zwykłe czynności obsługi biurowej, a jeśli tak to dlaczego ustawodawca nakłada na takiego funkcjonariusza regulacje ustawowe takie same jak dla decydentów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, użycie przez ustawodawcę zwrotu „służba na rzecz totalitarnego państwa” stanowi formę kwalifikowaną zwykłej służby państwowej, obarczoną drastyczną sankcją finansową, dotyczącą sfery zabezpieczenia socjalnego codziennego bytu i jako takie wymaga niewątpliwych dowodów sankcjonowanej działalności zawodowej funkcjonariusza.

Należy w tym miejscu stanowczo podkreślić, że informacja IPN każdorazowo odwoływała się do art. 13b jedynie ogólnikowo, bez sprecyzowania formacji, chociaż przepis ten wymienia kilkadziesiąt instytucji i formacji, a także bliżej nieokreślone poprzedniczki i odpowiedniki terenowe służb. Również Sąd Okręgowy nie wskazał konkretnej podstawy prawnej kwalifikacji służby ubezpieczonego. Oceniał jedynie, że okres służby sprawowanej przez ubezpieczonego został wymieniony w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i uznany przez ustawodawcę jako okres służby na rzecz totalitarnego państwa, nie dostrzegając że przepis wymienia kilkadziesiąt instytucji i formacji, zatem konieczne było odwołanie się do tej konkretnej formacji, w której pełnił służbę ubezpieczony. W istocie więc w przedmiotowej sprawie na podstawie informacji IPN ani strona, ani organ rentowy nie miały możliwości zweryfikowania prawidłowości zastosowania wobec ubezpieczonego art. 13b.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się do faktycznego miejsca służby ubezpieczonego w nawiązaniu do literalnej interpretacji art. 13b ustawy, z katalogu ustawy wynikało, że okres służby ubezpieczonego od 1.06.1977 do 31.12.1989 należało zakwalifikować na podstawie art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b – 7, co mogło odpowiadać służbie ubezpieczonego w Grupie (...) w Ł. Wydziale (...) SB KWMO w S. oraz w Grupie (...) SB Komisariatu MO G. KWMO S. . IPN załączył do sprawy plik dokumentów, dotyczących zakresu działania jednostek, w których ubezpieczony pełnił służbę, jakkolwiek

nie przeprowadził wyводу prawnego, z którego wynikało, że jednostki te kwalifikowały się jako poprzedniczki i odpowiedniki terenowe służb lub jednostek organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W istocie więc, również przez wzgląd na tę okoliczność, ani strona, ani organ rentowy, ani Sąd nie miały możliwości zweryfikowania prawidłowości zastosowania wobec ubezpieczonego art. 13b.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w myśl art. 13b:

1. Za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach:

(..)

5) służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe:

(..)

b) wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze :

(..)

- wydziały paszportów, od dnia 15 lipca 1964 r.,

(..)

Zasadniczo można by przyjąć, że ubezpieczony pełnił służbę w wydziale paszportów, od dnia 15 lipca 1964 r., zatem w jednostkach wprost wymienionych w przepisie art. 13b. Jednak z treści wymienionego art. 13b ust. 1 pkt 5 litera b ustawy wprost wynika, że może być stosowany warunkowo, ponieważ służba w tych formacjach może być kwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa jedynie w sytuacji, gdy służba wiązała się z działalnością formacji polegającą na wypełnianiu zadań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Wprowadzenie do przepisu prawa takiego warunku prowadzi do szeregu nierozstrzygalnych wątpliwości z uwagi na niedookreśloność semantyczną użytych pojęć, jak chociażby: co to są zadania wywiadowcze/kontrwywiadowcze i na czym polegało ich wypełnianie, kto je realizował. Ubezpieczony wykonywał pracę operacyjną, jednak nie mamy ustawowego mechanizmu pozwalającego na zweryfikowanie, czy tego rodzaju działalność Grupy Paszportów wypełniała znamiona prawnego pojęcia wypełniania zadań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Ustawa nie daje odpowiedzi na pytanie co to są za zadania, a więc nie ma prawnej możliwości zweryfikowania, czy były realizowane.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, w ogóle nie ma przesłanek prawnych wynikających z art. 13b by kwalifikować służbę ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa, ponieważ ustawa wprost nie wskazuje konkretnych instytucji/formacji, w których ubezpieczony pełnił służbę (czy Grupa Paszportowa była odpowiednikiem terenowym wydziału paszportów) jak też nie pozwala na rozstrzygnięcie, czy ta formacja wypełniała zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, czyli spełniała ustawowe warunki, dopuszczające przyjęcie danej kwalifikacji prawnej służby ubezpieczonego.

W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny uznaje obowiązywanie kontradiktoryjnego modelu procesowego w sprawach cywilnych, w tym również dotyczących ubezpieczeń społecznych, co nakłada na strony obowiązek wskazywania źródeł dowodowych. Sąd nie ponosi odpowiedzialności za wynik postępowania dowodowego. Sąd Najwyższy w wyroku z 4.08.2016 r. III UK 201/15 zajął stanowisko, że rolą stron jest wskazywanie dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, jednak sąd może dopuścić dowód nietypowany przez strony, ale gdy istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny nakazujące sądowi podjęcie inicjatywy dowodowej w celu prawidłowego wyjaśnienia sprawy. Sąd Najwyższy wskazał, że okolicznością taką może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia. Powinność

sądu w tych wypadkach wynika z zagrożenia naruszenia interesu podlegającego szczególnej ochronie, wobec niepodjęcia przez stronę właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09). W przedmiotowej sprawie tego rodzaju okoliczności nie zaistniały, zaś inicjatywa procesowa sądu, polegająca na uwzględnieniu w materiale dowodowym sprawy Zarządzenia nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z 21 kwietnia 1972 i Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...) z dnia 31.12.1974 r., sprowadzała się do wyłączenia profesjonalnych instytucji publicznych i poszukiwania dowodów przeciwko funkcjonariuszom, pobierającym legalne świadczenia emerytalno-rentowe, w celu obniżenia tych świadczeń. Sąd pierwszej instancji prowadził kwerendę po nieobowiązujących i historycznych aktach prawa wewnętrznego, która nie ma umocowania w przepisach procedury cywilnej, ani też w treści analizowanej ustawy, w tym w art. 13b, po czym samodzielnie dokonał kwalifikacji służby ubezpieczonego, a tym samym na podstawie Zarządzenia nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z 21 kwietnia 1972 i Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych nr (...) z dnia 31.12.1974 r., sprowadzała się do wyłączenia profesjonalnych samodzielnie stworzył przesłankę odpowiedzialności ubezpieczonego, która nie istniała w treści art. 13b. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazany cel tej kwerendy nie uzasadniał w sprawie podjęcia postępowania dowodowego z urzędu i kreowania podstawy prawnej umożliwiającej weryfikowanie wysokości świadczeń ubezpieczonego, zaś ustawa nie wymienia historycznych aktów prawa wewnętrznego chociażby jako załączników ustawowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było w ogóle podstaw ustawowych, by ww. okres wynikający z informacji IPN, potraktować jako służbę ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa, a tym samym, nie było podstaw faktycznych do zastosowania art. 15c i art. 22a ustawy i ponownego ustalenia świadczeń przez obniżenie wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej. Ubezpieczonemu nie wykazano przesłanek ustawowych pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu ustawy art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b – 7.

2.

Kolejną kwestią jest dopuszczalność przyjęcia wskaźnika o % za okres służby na rzecz totalitarnego państwa.

Wymaga zaznaczenia, że na gruncie spraw rozpoznawanych w oparciu o art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, tak orzecznictwo jak i doktryna dopuszczają rozproszoną kontrolę konstytucyjną przepisów ustawy w oparciu o zasady zapisane w Konstytucji RP. W tej kwestii na aprobatę zasługują poglądy Sądu Najwyższego z uzasadnienia wyroku z dnia 9 czerwca 2022 r., III USKP 145/21:

jeżeli sąd rozpoznający sprawę indywidualną uzna, że: 1) po pierwsze, przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną; 2) po drugie, że w sprawie nie wypowiedział się dotąd Trybunał Konstytucyjny, i 3) po trzecie, że nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, to dysponuje on kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia. Konkluzja ta sformułowana została w celu poszukiwania remediów w związku z zakłóceniem działalności Trybunału Konstytucyjnego, odnosi się więc przede wszystkim do sytuacji o charakterze nadzwyczajnym. Po drugie, sądy powinny traktować odmowę zastosowania przepisu jako środek ostateczny i – na tyle, na ile jest to intelektualnie dopuszczalne – dokonywać prokonstytucyjnej wykładni ustaw. Do ustalenia tej wykładni istotnych wskazówek może dostarczać orzecznictwo – dawne i obecne – Trybunału Konstytucyjnego. Po trzecie, odmowa stosowania przepisów ustawowych nie powinna prowadzić do zakłócenia jednolitości orzecznictwa sądowego. Choć kompetencja ta przysługuje wszystkim sądom, to przed jej zastosowaniem zawsze należy rozważyć celowość uzyskania stanowiska Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego, jeśli jest to proceduralnie możliwe i nie doprowadzi do odmowy ochrony prawnej w konkretnej sprawie. Takie właśnie kształtowanie jednolitości orzecznictwa przyświecało wydaniu uchwały III UZP 1/20 (zob. pkt 33 uzasadnienia uchwały).

Podsumowując, jeśli nie jest możliwe uzyskanie kontroli konstytucyjnej przez przewidziany do tego organ (Trybunał Konstytucyjny) z jednoczesnym zapewnieniem stronie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, to do sądu

powszechnego rozpoznającego sprawę należy zapewnienie obywatelowi właściwej kontroli konstytucyjnej i jego powinnością jest samodzielne dokonanie oceny zgodności z Konstytucją RP wskazanych przepisów ustawy.

Wymaga dalej wskazania, że aktualna regulacja prawna po raz drugi dotyczy zagadnienia pozbawienia przywilejów emerytalno-rentowych byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Ubezpieczony na podstawie art. 15b w zw. z art. 13a ust. 1 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym z 23 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 24, poz. 145), podlegał już weryfikacji tylko z racji służby w organach bezpieczeństwa, wskutek której, przez wzgląd na zniesienie przywilejów nabytych niegodziwie, obniżono wysokość emerytury. Instytut Pamięci Narodowej w dniu 29 września 2009 wystawił informację o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że ubezpieczony w okresie od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989. Natomiast 11 kwietnia 2017 wystawił kolejną informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazano, że w okresie od 1 czerwca 1977 do 31 grudnia 1989 ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Aktualna regulacja prawna dotyczy tej samej kwestii, przy okazji której nie wydobyto nowych, uprzednio nieznanymi, nagannych moralnie działań ubezpieczonego jako funkcjonariusza.

Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020, III UZP 1/20, podejmując to zagadnienie wskazał, że dopuszczalny sam w sobie cel, polegający na konieczności odebrania przywileju, zderza się z abstrakcyjnym mechanizmem, w którym funkcjonariusz, albo członek jego rodziny, ma obowiązek udowodnić swoją niewinność, bo on ma wykazać przesłanki zwalniające organ rentowy z zastosowania mechanizmu korygującego. Oznacza to końcowo, że system emerytalny, ukształtowany jako czytelny, przewidywalny zbiór praw i obowiązków, zostaje uszczuplony, stając się instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez Państwo w takim ujęciu, że sama służba, czyli przynależność do służby, może być uznana za samodzielne i wyłączne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych uprawnień. Z drugiej strony, z cytowanych przez SN szeregu opracowań wynika, że nie wszyscy pozostający w służbie funkcjonariusze zwalczali opozycję polityczną i Kościół katolicki, i nie wszyscy łamali prawa człowieka, skoro część funkcjonariuszy zajmowała się ochroną gospodarczą Polski, zwalczaniem przemytu narkotyków, ochroną granicy (teza 100 uchwały).

Dodatkowo, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, konieczne jest odniesienie spawy do następującego uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej z 16.12.2016 r.:

projektowana ustawa zakłada obniżenie policyjnych emerytur i rent inwalidzkich policyjnych wszystkim funkcjonariuszom, którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa oraz rent rodzinnych pobieranych po takich funkcjonariuszach, zgodnie z niżej przyjętymi założeniami.

Emerytura policyjna.

W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, wysokość emerytury ustala się na następujących zasadach:

a) **0,5% podstawy wymiaru emerytury** – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (obniżenie w stosunku do aktualnego wskaźnika 0,7% podstawy wymiaru),

(...)

Renta inwalidzka.

W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa wysokość renty inwalidzkiej ustala się na następujących zasadach:

a) obniżeniu ulegnie wymiar procentowy renty inwalidzkiej. W tym celu określony został **przelicznik 2% podstawy wymiaru renty** za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i w zależności od liczby lat takiej służby zostanie obniżony wymiar procentowy renty inwalidzkiej, a w konsekwencji wysokość całej renty inwalidzkiej,

(...)

Przelicznik obniżenia podstawy wymiaru renty inwalidzkiej, a w konsekwencji wysokości całej renty inwalidzkiej, o 2% za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, koresponduje ze wskaźnikiem 0,5% podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (obniżenie o 2,1% w stosunku do wskaźnika 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok „standardowej” służby, wynikający z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej).

Następnie, toku procesu legislacyjnego, na posiedzeniu komisji sejmowych została zgłoszona poprawka przygotowana przez rząd, którą Sekretarz stanu w MSWiA J. Z. uzasadnił następująco:

Biorąc pod uwagę dyskusję, która dotychczas się odbyła, wróciliśmy do bardzo prostego

rozstrzygnięcia zasady, że za czas służby w organach bezpieczeństwa nic się nie należy ani 0,7, ani 2,6, ani 0,5, po prostu nie należy się nic. Należy się zero. W związku z tym 15c ust. 1 pkt 1 wyrazi „0,5% podstawy wymiaru” proponujemy zastąpić wyrazami „0% podstawy wymiaru”.

Konieczne jest przy tym odnotowanie, że legislator Biura Legislacyjnego zwrócił uwagę, że ta poprawka, z tego względu, że operuje wskaźnikiem 0,0% może być niezgodna z Konstytucją, z art. 67, który przyznaje obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego.

Powyższe wg : (...)

Końcowo, ustawodawca wprowadził art. 15c, art. 22a i art. 24a dot. ustalanie prawa do emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej i renty rodzinnej.

W takim stanie ustawodawczym, należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego, że tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna. Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariuszy i nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby (teza 101 uchwały SN). A dodatkowo, wprowadzone rozwiązanie prawne nosiło znamiona represji i jako takie było nieproporcjonalne, bowiem nie przewidywało żadnego uzasadnienia ustawodawcy dla zmiany wskaźnika z 0,5 % wg projektu ustawy, do 0,0%, czy też przelicznika 2% podstawy wymiaru renty wg projektu ustawy, do 10%. Nie budzi wątpliwości, że uzasadnienie ustawodawcy odnosiło się do wskaźników 0,5% podstawy wymiaru emerytury i do 2% podstawy wymiaru renty, zaś przeliczniki aktualnie obowiązujące w ustawie zostały ad hoc wprowadzone i przegłosowane w trakcie posiedzenia komisji, bez merytorycznego uzasadnienia, przy jednoznacznym zastrzeżeniu legislatora Biura Legislacyjnego. Nie sposób zatem uznać, proporcjonalności przyjętego rozwiązania prawnego.

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2023 r. II USKP 120/22 wprawdzie wskazał, że dostrzegając zaprezentowane przeciwstawne racje, bez względu na to, które z nich do każdego z nas bardziej przemawiają, wydaje się jasne, że wskazany dwugłós nie sprzyja, a wręcz zaciemnia możliwość jednoznacznego zakwalifikowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej jako pozostającego w opozycji do wzorca wskazanego w art. 2 Konstytucji RP. Identycznie rzecz się ma, jeśli chodzi o zgodność z pozostałymi przepisami Konstytucji. W każdym razie Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę nie ma w tym zakresie pewności, a to oznacza, że należy uwzględnić domniemanie zgodności tego przepisu z Konstytucją.

Niemniej Sąd Najwyższy nie rozważył zagadnienia w kontekście zasady proporcjonalności przyjętego rozwiązania prawnego. Powyższe miało istotne znaczenie, że organ emerytalno-rentowy dokonuje wyzerowania okresów służby poświadczonych informacją IPN, tak jakby był to okres braku aktywności zawodowej, nie bacząc przy tym na okoliczności dotyczące indywidualnych ubezpieczonych, lecz przyjmuje zasadę sankcji zbiorowej. W tym kontekście wymaga też zaznaczenia, że Artykuł 1 Protokołu Pierwszego do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) brzmi następująco:

Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swojego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, dokonując interpretacji przywołanego art. 1 Protokołu Pierwszego do Konwencji, w sprawie M. p. Polsce, dotyczącej cofnięcia wcześniejszej emerytury w kontekście prawa do poszanowania mienia, w wyroku z 15 września 2009 r. 10373/05 stwierdził m.in.:

W kontekście prawa własności, szczególne znaczenie winno zostać przypisane zasadzie dobrego rządzenia. Jest sprawą pożądaną, aby władze publiczne działały z najwyższą starannością, w szczególności podczas rozstrzygania spraw o zasadniczym znaczeniu dla jednostek, takich jak świadczenia i inne prawa własności.

Trybunał, mając na uwadze znaczenie sprawiedliwości społecznej, uznaje, iż generalną zasadą powinno być, aby władze publiczne nie były powstrzymywane od poprawiania swoich błędów, nawet tych wynikłych z ich własnych zaniedbań. Trybunał musi jednakże zauważyć, iż powyższa ogólna zasada nie może zwyciężyć w sytuacji, gdy od danej jednostki wymaga się aby poniosła nadmierny ciężar wynikający z zastosowanego środka pozbawiającego ją lub jego świadczenia. Jeżeli błąd został spowodowany przez same władze, bez żadnej winy osoby trzeciej, inne podejście w stosunku do zasady proporcjonalności musi zostać powzięte w określeniu, czy ciężar poniesiony przez obywatela był nadmierny.

Zatem, nie do pogodzenia z zasadą proporcjonalności i osobistym prawem majątkowym do przyznanych zabezpieczeń społecznych było wprowadzenie regulacji ustawowych, na mocy których ubezpieczonemu znacząco ograniczono prawa do renty i emerytury, ustalone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa o zabezpieczeniu emerytalnym funkcjonariuszy, przez niczym nieuzasadnione wyzerowanie określonych okresów służby, co w przypadku renty ubezpieczonego prowadziło do ustalenia świadczenia na poziomie minimalnym, wobec wyzerowania okresu służby w wymiarze ponad 12 lat. Tym samym uznano ten okres za brak aktywności zawodowej. W stanie faktycznym dotyczącym ubezpieczonego, nie do pogodzenia z zasadą proporcjonalności i osobistym prawem majątkowym do przyznanego zabezpieczenia społecznego było wprowadzenie regulacji ustawowej, na mocy której ubezpieczonego pozbawia się prawa do uwzględnienia wypracowanego okresu służby.

Brak uzasadnienia ustawodawczego w tej kwestii, eksplikuje ocenę o naruszeniu zasady proporcjonalności. Zastosowany mechanizm obniżenia świadczeń był, bowiem nieproporcjonalny do celu ustawy, ponieważ prowadził do wyrugowania okresu służby, tak jakby w ogóle służby nie pełniono. Cel ustawy, polegający na realizacji sprawiedliwości dziejowej nie tłumaczył, dlaczego na zasadzie sankcji zbiorowej wszystkim ubezpieczonym podпадającym pod kwalifikację z art. 13b ust. 1 ustawy należało przyjąć fikcję prawną braku służby w okresach arbitralnie i ogólnikowo wskazywanych przez IPN. W konsekwencji, w zgodzie z wykładnią prokonstytucyjną przepisu prawa stosowanego w indywidualnej sprawie, należało ocenić, że przepisy art. 15c, art. 22a ustawy zaopatrzeniowej nie miały zastosowania w odniesieniu do indywidualnej sytuacji ubezpieczonego.

Należy też podkreślić, że zgodnie z art. 2 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, rozwiązania prawne wprowadzone przedmiotową ustawą, wbrew deklaracji ustawodawcy, nie realizują sprawiedliwości dziejowej i nie są odpowiedzią na ogólnospołeczne oczekiwania wymierzenia tego rodzaju sprawiedliwości, a należy podkreślić, że art. 1 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, a nie tylko tych którzy popierają opcję polityczną aktualnie sprawującą władzę. W ogóle nie wiadomo dlaczego i na jakiej podstawie ustawodawca zamieścił tego rodzaju deklarację wartościującą w uzasadnieniu projektu ustawy, skoro ustawa jest przecież aktem powszechnego stosowania, adresowanym do szerokiego grona obywateli o różnym

światopoglądzie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedmiotowa ustawa jest aktem prawnym, którego stosowanie opiera się na wartościach etycznych i światopoglądzie sędziego, orzekającego w indywidualnej sprawie, co nie powinno mieć miejsca w demokratycznym systemie prawnym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie było również podstaw by powoływać na pogląd prawny wyrażony w wyroku Europejskiego Trybunału praw Człowieka z 14 maja 2013 w sprawie C. i inni przeciwko Polsce, ponieważ Trybunał w ogóle nie zanalizował sprawy pod kątem faktu, że to samo grono osób, przy niezmiennym stanie faktycznym dotyczącym ich służby w PRL, zostało poddane dezubekizacji po raz drugi. A przy tym był to istotny fakt z punktu widzenia zasady proporcjonalności zastosowanej sankcji do celu regulacji, ponieważ po raz kolejny ustawodawca argumentował, że celem regulacji było zniesienie przywilejów przyznanych funkcjonariuszom ze względów politycznych, jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego i przy tym, bez uzasadnienia ustawodawczego doprowadził do wyłączenia penalizowanego okresu służby jako okresu nieaktywnego zawodowo. Tak kwestia nie była poddana rozstrzygnięciu ETPCz. Należy stanowczo podkreślić, że generalne poglądy trybunału europejskiego w kwestii dezubekizacji nie stanowią o dopuszczalności ponownego „rozliczenie się z przeszłością”, co ma miejsce w związku z regulacjami ustawy dezubekizacyjnej z 2016 r. Nie ma żadnych podstaw do uznania, jakoby tzw. sprawiedliwość dziejowa nie została do tej pory uzyskana, a przy tym funkcjonariusze pełniący służbę do roku 1990 r., w istocie nigdy nie będą pewni uzyskiwanych z tego tytułu świadczeń, co podważa zasadę zaufania obywateli do państwa, zasadę stabilności prawa oraz narusza w pełni zasadę racjonalności ustawodawcy, który w takim wypadku jak analizowany, staje się nieprzewidywalny.

W przekonaniu Sąd drugiej instancji, w sprawie nie miał wprost zastosowania wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 czerwca 2021, P 10/20, ponieważ odnosił się do kontroli konstytucyjności art. 22a ust. 2 ustawy, i to w ograniczonym zakresie wynikającym z treści pytania prawnego, a nie do art. 15c. Nadto, w indywidualnej sprawie nie można było uznać, że ubezpieczony jako funkcjonariusz zakwalifikowany na podstawie art. 13b ustawy, został nagrodzony za służbę na rzecz totalitarnego państwa przez przywileje emerytalne, zważywszy że ubezpieczony wypracował rentę inwalidzką i emeryturą policyjną służąc również na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej. W tym kontekście zwraca także uwagę treść dwóch zdań odrębnych rozstrzygnięcia TK w sprawie P 10/20, zapadłych na gruncie art. 22a ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej. W uzasadnieniu zdania odrębnego wskazano, że orzeczenie trybunalskie zapadło z naruszeniem art. 2 Konstytucji w zakresie w jakim odnosi się on do zasad sprawiedliwości społecznej, ochrony praw nabytych (nadanych przecież w warunkach demokratycznych) oraz zasady przyzwoitej legislacji, ale też zasady zaufania obywateli do państwa i prawa oraz zasady proporcjonalności. W szczególności, votum separatum sędziego Pszczółkowskiego odnosi się do zakresu kognicji TK w sprawie 10/20 i kwestii zbadania z urzędu trybu procedowania nad ustawą z grudnia 2016 r. W pozostałym zakresie, oba zdania odrębne wskazują na argumenty, takie jak: racjonalność ustawodawcy, działającego w roku 2009 r. i celowe wówczas nieobjęcie nowelizacją rent policyjnych, nabycie uprawnień („przywilejów”) w czasach godziwych (demokratycznych), tj. w 1994 r., uzależnienie kwestii nabycia uprawnień rentowych od wystąpienia zdarzenia dotyczącego zdrowia, a nie odnoszącego się do liczby przepracowanych lat pracy, wątpliwości konstytucyjne co do procedury uchwalania ustawy (których w istocie TK w wyroku 10/20 nie rozwiązuje - z uwagi na ograniczenie zakresu rozpoznania wniosku przez sam TK), błędne oparcie odpowiedzialności ubezpieczonego na odpowiedzialności zbiorowej, wreszcie, upływ czasu od dokonania przemiany ustrojowej. Sąd Apelacyjny wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie, wziął pod uwagę wszystkie ww. przesłanki, sformułowane w orzeczeniu trybunalskim.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony ma prawo do wypracowanych przez siebie świadczeń, realizowanych z uprzywilejowanego systemu zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, a to w myśl art. 67 ust. 1 Konstytucji, jak też ma prawo majątkowe w postaci realizowanej emerytury policyjnej i renty inwalidzkiej, które mogą być ograniczone tylko w zakresie, w jakim nie narusza istoty tego prawa, art. 64 ust.1 i 3 Konstytucji.

W konsekwencji powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c, orzekając co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok w całości i poprzedzające go decyzje o ponownym ustaleniu wysokości emerytury i renty

inwalidzkiej w ten sposób, że od 1.10.2017 r. ustalił wysokość świadczeń z pominięciem art. 15c i art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy

SSA Jolanta Hawryszko